

Krzysztof Piątek

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-9208-5392>
Instytut Socjologii, Uniwersytet Mikołaja Kopernika¹

***Laboratorium społeczne
jako sposób na testowanie rozwiązań
problemów pomocy postpenitencjarnej w Polsce —
w ramach działalności Stowarzyszenia Profilaktyki
i Resocjalizacji „Mateusz”²***

Streszczenie

W polskim systemie pomocy postpenitencjarnej mamy do czynienia z wieloma dysfunkcjami, typu formalizacja, biurokratyzacja, niska elastyczność, chroniczne niedofinansowanie itd., które próbuje się rozwiązywać za pomocą odchodzenia od rutynowego repertuaru działań, zmian sposobów finansowania, doskonalenia kadr pracujących w tym systemie, a także większą otwartość na rzecz bardziej innowacyjnych działań. W pierwszej części artykułu scharakteryzowane zostało funkcjonowanie Ośrodka Readaptacyjnego „Mateusz” w Toruniu, z wyeksponowaniem tzw. „metody Dąbrowskiego i pozytywnej adaptacji, które stanowią podstawę w realizowanej w ośrodku tzw. pierwszej pomocy postpenitencjarnej. W drugiej części artykułu przedstawiona jest koncepcja laboratorium społecznego, które

¹ Instytut Socjologii UMK, ul. Fosa Staromiejska 1a, 87-100 Toruń, adres elektroniczny autora: crispiat@umk.pl

² Wersją referencyjną artykułu jest publikacja w języku angielskim. Niniejszy tekst jest jej tłumaczeniem udostępnionym przez Autora.

ma dać szansę na wykorzystanie teoretycznych koncepcji *resilience* i *empowerment*, do przeprowadzenia dwu- lub trzyletnich badań na terenie tego ośrodka, w celu przygotowania propozycji dla zreformowania polskiego systemu pomocy postpenitencjarnej, w kierunku jego większej elastyczności, podmiotowości beneficjentów, a przede wszystkim większej skuteczności procesu resocjalizacji.

Słowa kluczowe: pomoc postpenitencjarna, Ośrodek Readaptacyjny „Mateusz”, pozytywna adaptacja, *resilience*, *empowerment*, laboratorium społeczne

Wstęp

Socjologia stosowana, czy też socjologia zaangażowana, podobnie jak polityka społeczna rozumiana jako dyscyplina naukowa, dążą do wykorzystania teorii społecznych i warsztatu badawczego nauk społecznych, do kształtowania społeczeństwa, a szczególnie rozwiązywania jego „palących”, ważnych problemów społecznych. Artykuł jest przykładem takiej sytuacji i pokazuje, jak za pomocą instytucji laboratorium społecznego, wykorzystać teorie i koncepcje społeczne *resilience* i *empowerment*, do poznania przyczyn pojawienia się patologii (choroba alkoholowa), zaproponowania skutecznego narzędzia wyjścia z tej choroby, w procesie resocjalizacji (Ośrodek Readaptacyjny „Mateusz”) i w konsekwencji zbudowania nowoczesnego systemu pomocy postpenitencjarnej w Polsce, przy wykorzystaniu modelu *empowerment*.

Podstawowe dysfunkcje oraz sposoby ich pokonywania w publicznej pomocy postpenitencjarnej — ważnym składniku pomocy społecznej w Polsce

Pomoc społeczna w ujęciu szerokim i potocznym rozumiana jest jako katalog dóbr (środki finansowe, rzeczowe) i usług świadczonych przez odpowiednie organizacje, osobom potrzebującym pomocy (Kaźmierczak, 2000, s. 144). Profesjonalnie rzecz ujmując jest ona częścią techniki opiekuńczej zabezpieczenia społecznego, której źródła znajdują się w działaniach polityki socjalnej o charakterze interwencyjnym, wynikających z przekonania o konieczności usuwania powstałych napięć społecznych. Napięcia te są skutkiem braku zaspokojenia podstawowych potrzeb społecznych o charakterze materialnym, a ich usunięcie jest możliwe tylko w drodze odpowiednich działań społecznych, przyjęcia stosownych zasad postępowania, zawartych w przepisach prawa i zastosowania różnorodnych środków mających na celu zmianę zaistniałej sytuacji (Szumlicz, 2002, s. 117–125).

Funkcjonujący aktualnie w Polsce system pomocy społecznej zbudowany został w ciągu ostatnich trzydziestu lat, w procesie tzw. transformacji systemowej i oparty jest na klarownych strukturach, zasadach organizacyjnych, finansach, kadrach oraz zasobach wiedzy i doświadczeniach europejskich. Ostatnie lata funkcjonowania tego systemu uświadamiają nam jednak jego liczne słabości, a wielu ekspertów zachęca do bardziej gruntownych

zmian, czego ilustracją może być wypowiedź Marka Rymczy: „...polski system pomocy społecznej po przeprowadzeniu zasadniczego etapu transformacji ustrojowej wymaga przeorientowania od działań o charakterze osłonowym do działań aktywizujących beneficjentów wsparcia. Najprościej można by powiedzieć, że jest to głos na rzecz dowartościowania roli pracy socjalnej (...)” (Rymczy M., 2010, s. 157).

Częścią szerokiej przestrzeni pomocy społecznej w Polsce jest system pomocy postpenitencjarnej, który obejmuje przede wszystkim osoby opuszczające zakłady karne, ale także odnosi się do ich rodzin oraz organizacji społecznych i instytucji, które odgrywają istotną rolę w procesie reintegracji społecznej byłych więźniów. Problemy z optymalnym funkcjonowaniem pomocy postpenitencjarnej, podobnie jak w przypadku całego systemu pomocy społecznej w Polsce, mają swoje źródła w uwarunkowaniach historycznych (dziedzictwo socjalizmu, nadrzędność administracji centralnej nad lokalną, brak instytucji samorządowych, formalistycznie realizowanej zasady pełnego zatrudnienia, paternalizmu redystrybucyjnego itd.), ale są także pokłosiem skali problemów kryzysowych i transformacyjnych ostatnich trzydziestu lat.

W związku ze słabością polskiego sektora obywatelskiego i właściwie z brakiem trzeciosektorowych organizacji w obszarze pomocy postpenitencjarnej, niedowład tego systemu w Polsce przede wszystkim wynika z dysfunkcji publicznej pomocy postpenitencjarnej. Przejawia się ona w zbyt daleko idącej formalizacji działań, dużego zakresu biurokratyzacji, chronicznego niedofinansowania i małej elastyczności oraz niskiej jakości współpracy międzysektorowej i międzyinstytucjonalnej. Konsekwencją tak scharakteryzowanej pomocy postpenitencjarnej jest mała jej skuteczność, która przejawia się w wysokim wskaźniku recydywy (powrotu do więzienia), który to wskaźnik, w ostatnich kilku latach w naszym kraju, oscyluje wokół 50%. Tzn. około połowy osób, które odbywają karę więzienia znajduje się w nim drugi, trzeci, czwarty itd., raz, a w 2018 roku było to prawie dokładnie 50% (Służba Więzienna, 2018).

Trudno sobie wyobrazić skuteczną walkę z niedowładem polskiego systemu pomocy postpenitencjarnej bez stopniowego odchodzenia od rutynowego zestawu działań w całej publicznej pomocy społecznej. Proces ten powinien polegać na stworzeniu warunków do uczenia się ról społecznych i zawodowych przez szeroko rozumianych klientów pomocy społecznej, a w przypadku osób wychodzących z zakładów karnych na zmianie sposobu finansowania systemu pomocy postpenitencjarnej w kierunku jego większej elastyczności, poszukiwania nowych form i sposobów organizacji pracy w zakładach karnych umożliwiających skuteczną współpracę funkcjonariuszy tych zakładów ze służbami społecznymi. Niezmiernie ważne jest metodyczne prowadzenie działań aktywizujących, zwłaszcza w formie aktywizacji i organizacji NGO-sów i społeczności lokalnych w rozwiązywaniu problemów społecznych (Trawkowska, 2010, s. 186–187).

Obok wyżej wymienionych, оздоровіючих działań, mających szansę na podniesienie jakości funkcjonowania polskiego systemu pomocy społecznej, potrzebna jest większa otwartość i zachęta (prawna, finansowa, organizacyjna, medialna itd.) na rzecz bardziej specyficznych, innowacyjnych, często z dużym prawdopodobieństwem ryzyka poniesienia porażki, działań, które często w niewielkim i głównie lokalnym wymiarze, ale z dużo

większą skutecznością i efektywnością pozwolą na rozwiązywanie problemów społecznych, nie tylko w mikroskali. Przykładem tego typu inicjatyw jest niewątpliwie Stowarzyszenie Profilaktyki i Resocjalizacji „Mateusz”, które funkcjonuje w Toruniu już od ponad dziesięciu lat (Piątek, 2018a, s. 182).

Ośrodek Readaptacyjny „Mateusz” jako zwiastun brakującego ogniwa pomocy postpenitencjarnej w Polsce

6 sierpnia 2009 roku w Toruniu zostaje zarejestrowane Stowarzyszenie Profilaktyki i Resocjalizacji „Mateusz”, które pod koniec sierpnia tego roku „powołuje do życia” Ośrodek Readaptacyjny „Mateusz”, w którym do dzisiaj zamieszkują osoby po odbytych wyrokach w polskich zakładach karnych, często powracający z terapii uzależnień. Główne zadania ośrodka sprowadzają się do profilaktyki, tzn. niedopuszczenia do ponownego popełnienia przestępstwa oraz do resocjalizacji, czyli włączenia do społeczeństwa rozumianego wąsko jako społeczność mieszkańców ośrodka, szerzej jako środowiska lokalnego i ogólnie jako całego społeczeństwa. Resocjalizacja dokonuje się poprzez readaptację społeczną, czyli indywidualny wysiłek beneficjenta umożliwiający dostosowanie się do otaczającego go środowiska oraz reintegrację społeczną, czyli szczególną aktywność (bliskiego i dalszego) otoczenia w celu podniesienia skuteczności procesu resocjalizacji mieszkańców ośrodka.

Ośrodek Readaptacyjny w Toruniu skupia mężczyzn, z których zdecydowana większość to alkoholicy przed, w trakcie lub po terapii. W wielu przypadkach to byli więźniowie skazani na kary za różne przestępstwa, w tym także zabójstwa. Niektórzy mieszkańcy „Mateusza” opuścili wcześniej zakład psychiatryczny. Wszystkich można określić jako osoby bezdomne, zagubione w życiu, mające problemy zdrowotne, w tym szczególnie z emocjami, pochodzące głównie z Torunia i innych miejsc w Polsce. Ludzie Ci przyszli do „Mateusza” najczęściej prosto „z ulicy”, niektórzy kierowani przez kuratorów, a ostatnio są to osoby, które dowiedziały się o tym ośrodku w zakładzie karnym. Zasadnicze działania ośrodka (w tym *stricte* pomocowe) zapisane zostały w jego regulaminie i sprowadzają się m.in. do: zaspokojenia potrzeb bytowych (mieszkanie, wyżywienie, odzież, obuwie, środki czystości), pomocy w czynnościach życiowych, pielęgnacji i w załatwianiu spraw osobistych, udziału w terapii zajęciowej i podnoszenia sprawności, zaspokojenia potrzeb religijnych i kulturalnych, stymulacji nawiązywania, utrzymywania i rozwijania kontaktów z rodziną i szerszymi społecznościami, działań na rzecz usamodzielnienia mieszkańców, podejmowania pracy, finansowania wydatków na niezbędne przedmioty osobistego użytku, osobom nie posiadających własnego dochodu w wysokości nie przekraczającej 20–30% zasiłku stałego, kontaktu z psychologiem, terapeutą itd. (Regulamin).

Rozwój ośrodka był możliwy dzięki działaniom lobbystycznym, w wyniku których, m.in. miasto Toruń przekazało budynek stowarzyszeniu, a sam Prezydent Torunia kilkakrotnie był gościem ośrodka, podobnie jak inni politycy szczebla lokalnego, regionalnego i centralnego, a także Rzecznik Praw Obywatelskich, liczne grono profesorów, studentów, dziennikarzy i innych osób. Dalsze pomysły zmierzają do ustabilizowania sytuacji

„Mateusza” poprzez włączenie jego finansowania w lokalny system pomocy postpenitencjarnej, nad którego koncepcją trwają debaty społeczne i dyskusje w gronie przyjaciół i sympatyków ośrodka. Sukcesy „Mateusza”, o których świadczy fakt, że przewinęło się przez niego ponad sto siedemdziesiąt osób, z których żadna nie wróciła do więzienia, a prawie wszystkie ułożyły sobie życie zawodowe i rodzinne, spowodowały, że w czerwcu 2017 roku otworzony został w Grudziądzu „klon Mateusza”, czyli ośrodek tym razem dla kobiet, ponieważ właśnie w tym mieście znajduje się zakład karny dla kobiet i władze miasta bardzo mocno włączyły się w inicjatywę powołania do życia, podobnej do toruńskiej jednostki.

„Metoda Dąbrowskiego”

Kluczową rolę w „Mateuszu” odgrywa Waldemar Dąbrowski. Był on przede wszystkim pomysłodawcą i założycielem, zarówno Stowarzyszenia Profilaktyki i Resocjalizacji, jak i Ośrodka Readaptacyjnego w Toruniu. Cały czas pełni funkcję prezesa stowarzyszenia oraz kierownika ośrodka. Szczególnie ta druga funkcja związana jest ze żmudną, codzienną pracą, polegającą na planowaniu wszystkich działań, zabieganiu o środki materialne i ludzkie niezbędne do tych przedsięwzięć, podejmowaniu każdego dnia wielu ważnych i mniej ważnych decyzji, doglądaniu sposobu ich realizacji, reprezentowaniu ośrodka na zewnątrz, przygotowywaniu różnych dokumentów, itd. Waldemar Dąbrowski wykonuje także szereg innych funkcji na terenie ośrodka: jest księgowym, pracownikiem fizycznym, kierowcą, ale przede wszystkim wykonuje wiele kluczowych zadań pracownika merytorycznego. Poszukuje potencjalnych, przyszłych mieszkańców ośrodka odwiedzając zakłady karne i inne placówki resocjalizacyjne, odbywa pierwszą rozmowę z poszukującym wsparcia i decyduje, bądź nie o jego przyjęciu. Mieszkając na terenie ośrodka odbywa regularne spotkania ze wszystkimi jego mieszkańcami (indywidualnie i zbiorowo), poszukuje dla nich pracy i wsparcia medycznego, organizuje spotkania z członkami ich rodzin. Nawiguje i rozwija kontakty z przedstawicielami władz wszystkich szczebli oraz światem nauki (profesorami, studentami) i mass mediów. (Piątek, 2017, s. 358–359).

Źródłem „metody Dąbrowskiego” są jego doświadczenia życiowe w postaci choroby alkoholowej, osobiste kompetencje zdobyte w trakcie licznych terapii antyalkoholowych, w których uczestniczył i własna praktyka związana z dziesięcioletnim okresem prowadzenia ośrodka „Mateusz”. Istota metody natomiast sprowadza się do kilku elementów, które są mocno ze sobą powiązane i wzajemnie się wzmacniają. Należą do nich:

- 1) utożsamianie się z podopiecznymi, zarówno w trakcie terapii grupowej, zwanej „społecznością”, jak i w codziennych rozmowach,
- 2) szczerą rozmową językiem podopiecznych, pozwalającą na uzyskanie niezbędnego poziomu wiarygodności,
- 3) „praca na emocjach”, pozwalającą na zmierzenie się ze „złamanymi uczuciami”, przejętymi złością, poczuciem krzywdy, niesprawiedliwości, opuszczenia itp.,
- 4) opóźnianie konfrontacji z rzeczywistością społeczną, które jest szczególnie istotne dla osób odizolowanych od niej kilka, kilkanaście, czy nawet ponad dwadzieścia lat,

- 5) zaspokojenie bieżących potrzeb materialnych (mieszkanie, wyżywienie, odzież, itp.), a także innych (kulturalnych, towarzyskich, sportowych itd.),
- 6) wspieranie w znalezieniu pracy, profesjonalnej terapii i pomocy medycznej,
- 7) tworzenie warunków do spotkań z osobami bliskimi (rodziną), a także przedstawicielami lokalnego środowiska,
- 8) lobbing bezpośredni i medialny na zewnątrz ośrodka (ibidem, s. 360–361).

Elementy pierwszej pomocy postpenitencjarnej i pozytywna adaptacja

Szukając odpowiedzi na pytanie: dlaczego Ośrodek Readaptacyjny „Mateusz” mógłby spełniać cechy brakującego ogniwa pomocy postpenitencjarnej w Polsce? w pierwszej kolejności nasuwa się stwierdzenie, że sieć takich ośrodków mogłyby stanowić pierwszą pomoc postpenitencjarną, na wzór pierwszej pomocy przedmedycznej, które jako tzw. „służa wolności”, w miarę bezboleśnie zabezpieczałyby pierwszy kontakt ze środowiskiem wolnościowym, a tym samym ograniczałyby czynniki ryzyka związane z kontaktem ze środowiskiem przestępczym i alkoholem. Stworzone zostałyby warunki do rozpoczęcia wstępnej terapii, a mieszkańcy tych placówek mogliby spokojnie oczekiwać na wsparcie ze strony ośrodków pomocy społecznej, zasiłek czy inne świadczenie z urzędów pracy, bądź jakąkolwiek inną pomoc (np. medyczną, edukacyjną itp.) (ibidem, s. 367).

Ośrodki typu „Mateusz” tworzyłyby warunki do tzw. pozytywnej adaptacji, która może być definiowana jako proces pomyślnego przystosowywania się do nowej, poza więziennej sytuacji, wymagającej przemian jakościowych w zakresie różnych funkcji i właściwości psychospołecznych jednostki. W praktyce pozytywna adaptacja charakteryzuje się następującymi cechami:

- „**1. Jasne i proste zasady**, nie pozostawiające żadnych wątpliwości co do konieczności, zgodnego z nimi zachowania się, typu: całkowita rezygnacja ze spożywania napojów alkoholowych i zażywania środków psychoaktywnych na terenie ośrodka i poza nim, wykluczenie zachowań agresywnych w postaci słownej i fizycznej, kulturalny sposób porozumiewania się, prawdomówność.
- 2. Indywidualne podejście**, który oznacza dostosowanie treści i formy wsparcia do potrzeb konkretnej osoby, jej poziomu świadomości, gotowości na zmianę i stopnia zdeterminowania do wyjścia ze strefy komfortu. W ośrodku „Mateusz” realizowane jest ono już od pierwszego dnia, w którym odbywa się bezpośrednia rozmowa Waldemara Dąbrowskiego z przyszłym mieszkańcem. Później beneficjenci właściwie codziennie mają możliwość kontaktu z kierownikiem ośrodka, zarówno podczas wspólnie wykonywanych prac, jak i w ramach dłuższych (terapeutycznych) konsultacji.
- 3. Niewielka liczba mieszkańców jednej płci**: w ośrodku regularnie przebywa, maksymalnie kilkunastu mężczyzn. Sprzyja to pogłębianiu indywidualnych związków, codziennym bezpośrednim kontaktom i tworzy specyficzną atmosferę domu.
- 4. Aktywizacja mieszkańców**, która w „Mateuszu” ma dwa wymiary: po pierwsze — każda osoba zamieszkująca w ośrodku, w miarę swoich możliwości (sił, umiejętności i czasu) angażuje się w funkcjonowanie domu, w prace związane z codziennym rytmem życia

domowników i podejmuje życzliwą współpracę podczas rozwiązywania problemów i po drugie — *każdy beneficjent Mateusza pracuje, bądź aktywnie poszukuje pracy, a jeżeli jest to konieczne i możliwe, bierze udział w różnego rodzaju formach terapii poza ośrodkiem.*

5. **Szczególne cechy osoby prowadzącej ośrodek** — ukształtowane w wyniku: doświadczeń życiowych (choroba alkoholowa, uzależnienie od innych środków psychoaktywnych, pobyt w więzieniu, bezdomność, itp.) lub/i zdobytego wykształcenia psychologicznego, pedagogicznego, socjologicznego, resocjalizacyjnego, czy też w zakresie polityki społecznej, pracy socjalnej, zarządzania itd., powiązane z predyspozycjami sprzyjającymi wiarygodności opiekuna.
6. **Szczególny sposób postępowania osoby prowadzącej ośrodek:** komunikacja za pomocą prostego języka, uwzględniającego możliwości percepcyjne podopiecznych, codzienny kontakt, wnikliwa obserwacja mieszkańców, wsłuchiwanie się w ich potrzeby i otwartość na ich prośby, stwarzanie warunków do bezpośrednich rozmów, pełna akceptacja i szacunek, opieranie się na zasobach, wartościach i szeroko pojętych możliwościach podopiecznych.” (ibidem, s. 367–368).

Baza teoretyczna nr 1 — resilience

Istotę „metody Dąbrowskiego” oraz cechy pozytywnej adaptacji bardzo dobrze wyjaśnia koncepcja *resilience*, którą do obszaru nauk społecznych wprowadzili pionierzy badań nad rozwojem dzieci funkcjonujących w niekorzystnych warunkach życiowych, w tym głównie psychologowie, pediatrzy, socjologowie i pracownicy socjalni. Wokół tej koncepcji toczy się współcześnie ciekawa dyskusja, dotycząca głównie definiowania *resilience*, zakresu pojęciowego stosowanej terminologii oraz operacjonalizacji i sposobu pomiaru kluczowych zmiennych (Luthar, Cicchetti, Beckar, 2000; Werner, 1994, 2000, za: Borucka, Ostaszewski, 2008).

W dosłownym tłumaczeniu *resilience*, to: elastyczność, prężność, giętkość, odporność, zdolność do regeneracji sił, odnosząca się do zespołu umiejętności, które pozwalają radzić sobie z dużym stresem, urazem psychicznym, wynikającym z choroby, śmierci kogoś bliskiego, utraty pracy itp. Co szczególnie ważne *resilience*:

- koncentruje się na wyjaśnianiu fenomenu, jakim jest dobre funkcjonowanie niektórych jednostek mimo niekorzystnych warunków życia, przeciwstawności losu i/lub zdarzeń traumatycznych,
- określana jest jako zdolność jednostki do „odbijania się od dna”, rozwija się w wyniku doświadczania w życiu różnych trudności i zagrożenia podstawowych wartości, jak: życie, rodzina, zdrowie itd.,
- pojawia się gdy konfrontujemy się z tymi zdarzeniami, podejmujemy różne doświadczenia, które pozwalają nam uzyskać niezbędne zasoby odporności, w których główną rolę odgrywa zdolność oderwania się od negatywnych doświadczeń i przezwyciężania ich (Piątek, 2018b, s. 92–93).

Przezwyciężenie negatywnych doświadczeń, odbywa się w wyniku wzbudzenia w sobie pozytywnych emocji, które z kolei nakręcają spiralę pozytywnych procesów, typu:

- zdolność tworzenia realnych planów i podejmowania kroków ku ich realizacji,
- pozytywny obraz siebie i przekonanie o swoich możliwościach,
- umiejętność radzenia sobie z silnymi uczuciami i impulsami,
- budowanie wspierających relacji z innymi ludźmi (Borucka, Ostaszewski, 2008).

Na przykładzie Waldemara Dąbrowskiego w sposób modelowy można analizować *resilience*, w postaci następujących jej etapów:

1. Wystąpienie czynników ryzyka: niespecyficznych (utrata rodziców, funkcje ojca przejmuje starszy brat) i specyficznych (sukces sportowy i finansowy).
2. Życiowe trudności w postaci choroby alkoholowej, która zagraża podstawowym wartościom, takim jak życie i zdrowie.
3. Cierpienie konfrontowane z tym ryzykiem i podjęcie działań naprawczych (terapia, remont, baraku, założenie i prowadzenie ośrodka „Mateusz”.
4. Kształtowanie się niezbędnych zasobów odporności w postaci oderwania się od negatywnych doświadczeń i wzbudzenia w sobie pozytywnych emocji.
5. Umiejętność nowego spojrzenia na swe doświadczenia i zachowanie nadziei, która nakręca spiralę pozytywnych procesów (Piątek, 2018b, s. 98–100).

Waldemar Dąbrowski lecząc własną chorobę alkoholową stworzył Ośrodek Readaptacyjny „Mateusz”, w którym leczą się, poza nim, inni potrzebujący takiej pomocy. „Obok zdolności do odczuwania dobrych emocji, na szczególną odporność, jaką jest *resilience*, składają się w jego przypadku: zdolność tworzenia realnych planów i podejmowania kroków ku ich realizacji, pozytywny obraz siebie i przekonanie o swoich możliwościach, umiejętność radzenia sobie z silnymi uczuciami i impulsami (choć łyż często stają mu w oczach, gdy przywołuje różne fakty ze swojego życia) oraz budowanie wspierających relacji z innymi ludźmi, co pozwoliło mu na stworzenie ośrodka, który jawi się jako „brakujące ogniwo” pomocy społecznej w Polsce” (ibidem, s. 100).

Baza teoretyczna nr 2 — empowerment

W ostatnich latach zaobserwować można rosnące zainteresowanie koncepcją *empowerment*. począwszy od jej praktycznego zastosowania przez pracowników socjalnych, poprzez strategię zarządzania pracownikami przedsiębiorstw i agendy instytucji międzynarodowych, na pracach i badaniach naukowych kończąc. Pojęcie „empowerment”, wywodzące się z anglojęzycznych badań i literatury, nie znajduje adekwatnego ekwiwalentu w języku polskim i jest tłumaczone na nasz język, jako: upodmiotowienie, uwłasnowolnienie, upełnomocnienie, umacnianie, wzmacnianie, uprawomocnienie, uwłaszczenie, emancypacja, budowanie świadomości i pewności siebie, niezależności, zaufania, solidarności, aktywności itd., itp. W literaturze polskiej i zagranicznej jest wiele definicji i interpretacji *empowerment*, a jedną z ciekawszych znajdujemy w dokumentach *Social Development Commission*, gdzie jest ono konceptualizowane jako „proces emancypacji, w którym pozbawieni praw (*disadvantaged*) są wzmocnieni (*empowered*) tak, aby mieli możliwość egzekwowania swoich praw, uzyskali dostęp do zasobów i aktywnie uczestniczyli w procesie kształtowania społeczeństwa i podejmowania decyzji” (Luttrell, Sitna, Scrutton i Bird, 2007, s. 2).

Realizowana od kilkunastu lat w Polsce aktywna polityka społeczna, w praktyce, zdaniem Marka Rymczy i Arkadiusz Karwackiego, mieści się między dwoma skrajnymi biegunami (modelami), z których pierwszy to *empowerment*, czyli upodmiotowienie osób ekonomicznie i życiowo niesamodzielnych oraz włączenie ich w główny nurt życia społecznego, skutkujące wzrostem poczucia sprawczości tych osób i odzyskiwania przez nich realnej kontroli nad własnym życiem, drugi zaś to zarządzanie *underclass*, czyli zarządzanie ludźmi w sposób trwale przypisanych społecznie i ekonomicznie do kategorii klientów pomocy społecznej, podniesienie poziomu ich zatrudnialności, a pomoc w tym przypadku sprowadza się głównie do reintegracji zawodowej tych osób (Rymczy, Karwacki, 2017, s. 39–40).

Ośrodek Readaptacyjny „Mateusz” reprezentuje model *empowerment* w działaniach pomocowych, głównie dlatego, że utworzony został przez organizację pozarządową, czyli Stowarzyszenie Profilaktyki i Resocjalizacji „Mateusz” i prowadzony jest przez lokalnego lidera Waldemara Dąbrowskiego. Widoczne jest to na trzech kluczowych poziomach *activation policy*:

- filozofii i aksjologii wsparcia aktywizującego,
- organizacji systemu i zarządzania nim,
- metodyki pracy aktywizującej w bezpośrednim kontakcie z klientem.

Biorąc pod uwagę filozofią i aksjologię wsparcia jaką realizuje się w „Mateuszu”, to jest ona zawarta w kluczowym celu, jakim jest przeciwdziałanie problemowi wykluczenia i marginalizacji społecznej osób opuszczających zakłady karne. Cel ten jest realizowany poprzez włączanie mieszkańców ośrodka w główny nurt życia społecznego:

- zewnętrzny (za pomocą pracy zawodowej i terapii),
- wewnętrzny (poprzez pracę na terenie ośrodka).

Na poziomie organizacji i zarządzania aktywizacją w „Mateuszu” stosowane są różnego rodzaju elementy współzarządzania, w postaci wspólnie podejmowanych decyzji w sprawach istotnych dla funkcjonowania ośrodka, przy jednoczesnym ograniczaniu ingerencji w życie jego beneficjentów i zagwarantowaniu im wpływu na organizację wsparcia, co jednoznacznie prowadzi do tzw. efektu ich upodmiotowienia.

Natomiast na poziomie metodyki wsparcia w ramach modelu *empowerment*, przebywający w ośrodku readaptacyjnym traktowani są jako uczestnicy określonego ekosystemu społecznego, będącego środowiskiem życia, obejmującego głównie mieszkańców ośrodka, ale także przebywających w nim przedstawicieli społeczności lokalnej, biznesmenów, przedstawicieli organizacji pomocowych, władz (różnego stopnia), terapeutów, pracowników naukowych, studentów i doktorantów, itp. Pojawiają się w nim także członkowie rodzin beneficjentów: żony, rodzeństwo, dzieci, itd. Do ekosystemu zaliczyć także trzeba miejsca pracy byłych więźniów oraz zewnętrzne ośrodki terapeutyczne i inne instytucje, np. medialne, sportowe, itd.

Laboratorium społeczne „Mateusz”

Dziesięcioletni okres funkcjonowania Ośrodka Readaptacyjnego „Mateusz”, ponad sto siedemdziesiąt osób, które go opuściły i nie wróciły do więzienia, setki osób wspierających

ośrodek w różnych obszarach jego działalności, olbrzymie zainteresowanie mass mediów, systematyczna współpraca z zakładami karnymi i uczelniami wyższymi, wiele tekstów opublikowanych, kilka prac dyplomowych na temat „Mateusza” obronionych w różnych ośrodkach akademickich w kraju, wsparcie ze strony władz lokalnych i regionalnych, zainteresowanie ze strony parlamentu i Ministerstwa Sprawiedliwości i wiele jeszcze innych przyczyn złożyły się na pomysł Laboratorium Społecznego „Mateusz”, który ma być prostą drogą do wykorzystania doświadczeń „Mateusza” w opracowania podstaw prawnych reformy systemu pomocy postpenitencjarnej w Polsce w kierunku modelu *empowerment* i przy uwzględnieniu wniosków płynących z koncepcji *resilience*.

Laboratorium Społeczne „Mateusz” to, przestrzeń społeczna, w której przeprowadzane będą badania naukowe z użyciem metod, technik i narzędzi badawczych adekwatnych dla rozwiązywanego problemu badawczego, w pierwszym etapie bez próby modyfikowania tej przestrzeni, a drugim etapie z modyfikacjami tej przestrzeni wynikającymi z przebiegu badań. Podmiotami wspierającymi ten eksperyment zaoferowali się być: Marszałek Województwa, Prezydent Miasta, przedstawiciele Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, reprezentanci ośrodków akademickich z Torunia, Bydgoszczy, Warszawy, Białegostoku, Słupska, Krakowa, Rzeszowa, Zielonej Góry, a także liczni terapeuci, lokalni biznesmeni i wiele innych osób.

Dwu- lub trzylenie toruńskie laboratorium będzie składało się z dwóch komponentów. Pierwszy z nich to funkcjonowanie ośrodka, zabezpieczające wszystkie jego potrzeby w zakresie infrastruktury, mediów, żywności, odzieży, obuwia, środków transportowych, sanitarno-higienicznych, medycznych, terapeutycznych, edukacyjnych, kulturalnych itd., na poziomie, którego oczekivalibyśmy od wszystkich jednostek przyszłej „Sieci Mateusza”. Drugi komponent natomiast to systematyczne badania naukowe prowadzone przez profesjonalnych badaczy na terenie ośrodka i przy pełnym do niego dostępie, za pomocą odpowiednio do tego dobranych i przygotowanych metod, technik i narzędzi badawczych. Wstępnie zaproponowane zostały:

- dwa ogólne zadania badawcze, tzn. monitorowanie codziennego funkcjonowania ośrodka oraz badanie skuteczności procesu resocjalizacji realizowanego w „Mateuszu”,
- trzy ogólne problemy badawcze: 1) Jak przebiega proces rekrutacji do ośrodka? 2) Jak (w różnych obszarach) funkcjonuje ośrodek na co dzień? 3) Jak przebiega życie po opuszczeniu ośrodka?
- ogólne założenia metodologiczne, czyli metody badawcze (głównie jakościowe — typu eksperyment), techniki badawcze (przegląd źródeł zastanych, obserwacje, wywiady, ankiety, testy itd.), narzędzia badawcze (kwestionariusze wywiadów i ankiet, scenariusze wywiadów i obserwacji itp.).

Mamy za sobą pierwszy etap wdrażania Laboratorium Społecznego „Mateusz”, który polegał na przygotowaniu i przedyskutowaniu jego koncepcji w latach 2014–2019, poprzez:

- omówieniu zasadniczych zrębów koncepcji w gronie najbliższych współpracowników Waldemara Dąbrowskiego ze środowiska terapeutycznego, akademickiego, penitencjarnego, samorządowego itd.,

- lobbing na terenie miasta, województwa i kraju (spotkania z ministrami, marszałkami województw, prezydentami miast, samorządowcami, reprezentantami instytucji pomocowych, III sektora, uczelni, mass mediów, lokalnego biznesu itd.),
- debaty na poziomie parlamentarnym: w 2015 roku w ramach posiedzenia dwóch komisji senackich (informacja o „Mateuszu”) i w 2018 roku na zebraniu zespołu parlamentarnego ds. więziennictwa (szczegółowa dyskusja w obecności przedstawicieli odpowiednich ministerstw),
- złożenie wniosku o utworzenie i sfinansowanie laboratorium w lutym 2019 roku na ręce Dyrektora Departamentu Funduszu Sprawiedliwości³ w Ministerstwie Sprawiedliwości i ponowienie go w grudniu 2019 roku wobec Wiceministra Sprawiedliwości.

Aktualnie oczekujemy na sformułowanie kryteriów konkursu w ramach Funduszu Sprawiedliwości na tzw. „miękkie” granty umożliwiające realizację, w ich ramach, badań naukowych, z udziałem zainteresowanych podmiotów, a następnie rozpisanie i rozstrzygnięcie konkursu. Po ewentualnym uzyskaniu grantu stworzone zostaną warunki do wdrożenia Laboratorium Społecznego „Mateusz”.

Zakończenie

Dziesięć lat funkcjonowania Ośrodka Readaptacyjnego „Mateusz”, to okres jego rozwoju, w wyniku którego istnieją już jego dwa domy: w Toruniu i Grudziądzu oraz promocji na terenie miasta, województwa, kraju i coraz częściej za granicą Polski. Jest to jednak także czas nierozwiązanych problemów, które uniemożliwiają jego codzienną stabilizację, a co ważne nie przyczyniają się do poprawy skuteczności polskiego systemu pomocy postpenitencjarnej.

Prawdopodobny koszt dwuletniego funkcjonowania Laboratorium Społecznego „Mateusz” oscyluje wokół 1 mln zł, a liczne problemy jakie spotykamy na drodze jego wdrożenia, każą nam codziennie poskramiać zbytni optymizm.

Bibliografia

- Borucka, A., Ostaszewski, K. (2008). Koncepcja resilience. Kluczowe pojęcia i wybrane zagadnienia. *Medycyna Wieku Rozwojowego*, 12, 587–597.
- Frysztański, K., Piątek, K. (2017). Problematyka pracy socjalnej w perspektywie socjologii i polityki społecznej. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne AKAPIT.
- Kaźmierczak, T. (2000). Pomoc społeczna. W: *Encyklopedia Socjologiczna*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Luthar, S.S., Cicchetti, D., Becker, B. (2000). The Construct of Resilience: A Critical Evaluation and Guidelines for Future Work. *Child Development*, 71, 543–562.

³ Fundusz Sprawiedliwości jest państwowym funduszem celowym. Jego misją i celem działania jest pomoc osobom pokrzywdzonym przestępstwem i świadkom, przeciwdziałanie przestępczości oraz pomoc postpenitencjarna.

- Luttrell, C., Sitna, Q., Scrutton, C., Bird, K. (2007). *Understanding and operationalising empowerment*. London: Overseas Development Institute.
- Regulamin Ośrodka Readaptacyjnego „Mateusz” w Toruniu.
- Piątek, K. (2017). Ośrodek Readaptacyjny „Mateusz” — coaching, terapia, mentoring, itd.? W poszukiwaniu istoty nowego podejścia do wspierania osób opuszczających zakłady karne w Polsce, W: B. Kromolicka, A. Jarzębińska (red.) *O (wyzwaniach) współczesnej pracy socjalnej. Nowe problemy — zmian — transgresja*. Szczecin: Uniwersytet Szczeciński.
- Piątek, K. (2018a). Poszukiwanie nowych rozwiązań w pomocy społecznej w kierunku modelu *empowerment* — na przykładzie Ośrodka Readaptacyjnego „Mateusz” w Toruniu. W: M. Bednarski, Z. Wiśniewski (red.), *Polityka społeczna w Polsce. Osiągnięcia i wyzwania*. Warszawa: Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” im. A. Bączkowskiego, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Piątek, K. (2018b). Przydatność koncepcji *resilience* w reformowaniu pomocy społecznej w Polsce — przypadek stowarzyszenia „Mateusz”. *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, 41.
- Rymsza, M. (2010). W stronę pracy socjalnej i działań aktywizujących w pomocy społecznej. *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, 13–14.
- Rymsza, M., Karwacki, A. (2017). Między podejściem *empowerment* a zarządzaniem *underclass*. Dwa modele aktywizacji w polityce społecznej. W: A. Karwacki, A. Rym-sza, M. Gąciarz, T. Kaźmierczak, B. Skrzypczak, *Niezatrudnieniowe wymiary aktywizacji. W stronę modelu empowerment*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Służba Więzienna: Statystyka roczna, <http://sw.gov.pl/pl/o-službie-więziennej/statystyka/statystyka-roczna/> [dostęp: 14.12.2019]
- Szumlicz, T. (2002). O systemie zabezpieczenia społecznego — podobnie i inaczej. W: J. Auleytner (red.), *O roztropna politykę społeczną*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej.
- Trawkowska, D. (2010). Czy był to „milowy krok”, czy możemy raczej mówić o „kroku milowym, którego nie było”? Krótkie podsumowanie debaty w ramach Forum na temat pomocy społecznej. *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, 13–14.
- Werner, E.E. (1994). Overcoming the Odds. *Journal of Developmental and Behavioral Pediatrics*, 15, 2, 131–136.
- Werner, E.E. (2000). Protective Factors and Individual Resilience. W: J.P. Shonkoff, S.J. Meisels (red.), *Handbook of Early Childhood Intervention*. (115–132). Cambridge: Cambridge University Press.